

Sygn. akt III AUa 774/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 grudnia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Małgorzata Pasek
Sędziowie:	SA Małgorzata Rokicka - Radoniewicz (spr.) SA Elżbieta Czaja
Protokolant: protokolant sądowy Joanna Malena	

po rozpoznaniu w dniu 15 grudnia 2016 r. w Lublinie

sprawy B. H.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w L.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji B. H.

od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 10 maja 2016 r. sygn. akt VII U 1391/15

oddala apelację.

Małgorzata Rokicka-Radoniewicz Małgorzata Pasek Elżbieta Czaja

III AUa 774/16

UZASADNIENIE

Organ rentowy - Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. decyzją z dnia 1 lipca 2015 roku odmówił B. H. prawa do emerytury na podstawie ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku

o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2013 roku, poz. 1440 ze zm.) oraz rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U z 1983 roku, Nr 8, poz. 43 ze zm.). W uzasadnieniu organ emerytalny wskazał, iż odmawia ustalenia prawa do emerytury z uwagi na to, że wnioskodawca na dzień 1 stycznia 1999 roku nie udowodnił wymaganego 15-letniego okresu pracy w warunkach szczególnych lub szczególnym charakterze oraz nie został udowodniony wymagany 25 letni okres ogólnego stażu pracy.

Od tej decyzji odwołanie do Sądu Okręgowego w Lublinie złożył B. H., wnosząc o jej zmianę i ustalenia prawa do emerytury. W uzasadnieniu odwołania skarżący wskazał, że brak daty wystawienia dokumentu przez zakład pracy nie jest okolicznością dyskwalifikującą możliwość zaliczenia jako pracy w warunkach szczególnych, okresu zatrudnienia w Zakładzie (...) w B., podobnie jak nie wskazanie przepisów resortowych w świadectwie pracy z dnia 10 grudnia 2004 r. Sąd Okręgowy w Lublinie wyrokiem z dnia 10 maja 2016 roku oddalił odwołanie. Sąd Okręgowy ustalił, że B. H. urodzony (...), w dniu 28 kwietnia 2015 roku złożył wniosek o emeryturę. W jego treści zawarł oświadczenie o tym, że nie jest członkiem otwartego funduszu emerytalnego. Na podstawie dokumentów dołączonych do wniosku oraz uzyskanych w wyniku przeprowadzonego postępowania organ rentowy decyzją z dnia 1 lipca 2015 roku ustalił wnioskodawcy na dzień 1 stycznia 1999 roku łączny okres podlegania ubezpieczeniom w wymiarze 22 lat 10 miesięcy i 20 dni okresów składkowych. Ponadto organ rentowy zaliczył wnioskodawcy do stażu pracy w warunkach szczególnych okres wynoszący 4 lata, 6 miesięcy i 26 dni.

W celu dokonania niezbędnych ustaleń na okoliczność pracy w gospodarstwie rolnym Sąd dopuścił dowody z dokumentów znajdujących się w aktach ZUS i aktach osobowych wnioskodawcy, tj. oświadczenie wnioskodawcy w sprawie braków dokumentów, zaświadczenie o zameldowaniu oraz dowody osobowe w postaci zeznań wnioskodawcy oraz świadków H. K. oraz D. K.. Sąd obdarzył wiarą również co do zasady zgromadzone w sprawie dowody nieosobowe w postaci dokumentów, znajdujące się w aktach organu rentowego. Ich treść nie była kwestionowana przez żadną ze stron, nie budziły one również wątpliwości Sądu.

B. H. mieszkał i uczył się w B., gdzie rodzice wnioskodawcy mieli gospodarstwo rolne o powierzchni 0,79 ha, położone w osiedlu „(...)”. Dnia 17 września 1975 roku w sprawie ustalenia terenu budowlanego i jego podziału na działki budowlane w osiedlu „(...)” przedmiotowe grunty przeszły z mocy prawa na własność Skarbu Państwa.

Wnioskodawca zamieszkiwał wraz z rodzicami i sześciorgiem rodzeństwa w B. w odległości około 4 km od gospodarstwa. W gospodarstwie uprawiane było zboże, owoce, truskawki, buraki i ziemniaki. Hodowane były 3-4 świnię, 1 krowa i drób. Gospodarstwo nie było zmechanizowane i nie posiadało konia. W gospodarstwie pracowała matka, ojciec, rodzeństwo i wnioskodawca. Przy czym matka zajmowała się wyłącznie pracą w gospodarstwie a ojciec zatrudniał się jedynie dorywczo, stale wykonując pracę gospodarskie. Skarżący latem jeździł rowerem co drugi dzień z miejsca zamieszkania po szkole po liście dla krów, plewił truskawki, pomagał przy sadzeniu i wykopkach ziemniaków. W okresie zimowym uczestniczył w omłotach. Zważywszy na okres nauki mógł on wykonywać prace gospodarskie jedynie po zajęciach szkolnych (w okresie wakacyjnym pełne dni).

Z poczynionych ustaleń wynika, że wnioskodawca nie mógł pracować w spornym okresie przynajmniej 4 godziny dziennie w gospodarstwie rolnym rodziców. Niewielka powierzchnia gospodarstwa rolnego, duża ilość członków rodziny, w tym niepracująca matka oraz niewielka ilość inwentarza wskazują, że wnioskodawca mógł świadczyć jedynie pomoc w jego prowadzeniu.

W okresach zimowych wnioskodawca uczestniczył tylko przez krótki okres czasu w omłotach. Wobec powyższego Sąd nie dał wiary zeznaniom wnioskodawcy, że pracował 6-8 godzin dziennie w gospodarstwie rodziców również w okresie zimowym.

Wnioskodawca otrzymał świadectwo ukończenia zasadniczej szkoły zawodowej 12 czerwca 1974 roku a od 30 września 1974 r. rozpoczął pracę w(...)S.A w B.. W październiku 1975 wnioskodawca podjął służbę wojskową.

Sąd Okręgowy zważył, że przesłanka zaliczenia do okresów składkowych okresu pracy w gospodarstwie rolnym w ilości odpowiadającej, co najmniej połowie pełnego wymiaru czasu pracy, jednolicie akceptowana w orzecznictwie, wiąże się z poglądem, iż praca ta ma mieć charakter ciągły, co oznacza nastawienie ubezpieczonego na stałe świadczenie pracy w gospodarstwie rolnym (gotowość do jej świadczenia, dyspozycyjność) i odpowiadającą temu nastawieniu niezmienną możliwość skorzystania z jego pracy przez rolnika, a negatywną przesłanką staje się doraźna pomoc w wykonywaniu typowych obowiązków domowych, czy wykonywanie w gospodarstwie rolnym prac o charakterze dorywczym, okazjonalnie i w wymiarze niższym od połowy pełnego wymiaru czasu pracy (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 8 marca 2010 r., II UK 305/10; z 4 października 2006 r., II UK 42/06, OSNP 2007 nr 19-20, poz. 292 oraz z 10 maja 2000

r., II UKN 535/99, OSNP 2001 Nr 21, poz. 650). Warunek ten zachowuje aktualność, pomimo zastrzeżenia, że należy zachować daleko posuniętą ostrożność w przenoszeniu kryteriów objęcia ubezpieczeniem domowników rolnika na podstawie art. 6 ust. 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (tekst jedn.: Dz. U. Z 2008 r., Nr 50, poz. 291 z późn. zm.) na art. 10 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn.: Dz. U. Z 2013 r., poz. 1440). Przepis art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach nie jest bowiem wyraźnie adresowany do osób objętych ubezpieczeniem społecznym z tytułu pracy w gospodarstwie rolnym (domowników) ani do osób zatrudnionych w gospodarstwie rolnym na podstawie umowy o pracę (pracowników); reguluje kwestie stażu emerytalnego wymaganego od innych ubezpieczonych niż rolnicy. Prawidłowa wykładnia art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS wymaga zatem gotowości (dyspozycyjności) do wykonywania pracy we wskazanym wyżej rozumieniu. W tym znaczeniu za pracę w gospodarstwie rolnym, o której mowa w powołanym przepisie, nie może być uznana pomoc o charakterze doraźnym, wykonywana jedynie w okresach krótkich przerw i zwolnień od zajęć szkolnych.

Sąd Okręgowy w pełni podzielił stanowisko Sądu Najwyższego przyjęte w tej tezie. Zdaniem Sądu charakter świadczonej pomocy przez B. H. przy prowadzeniu gospodarstwa rolnego rodziców wyczerpuje znamiona tej tezy.

Sąd Okręgowy orzekł, że w oparciu o przepis art. 184 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2015. poz. 748 j.t.) wnioskodawca urodzony po dniu 31 grudnia 1948 roku mógłby uzyskać prawo do emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art.32 – czyli 60 roku życia, pod warunkiem osiągnięcia w dniu wejścia w życie ustawy 15 letniego okresu zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 65 lat - dla mężczyzn oraz okresu składkowy i nieskładkowego wynoszącego 25 lat. Poza sporem w niniejszej sprawie pozostaje, że wnioskodawca osiągnął wiek 60 lat nie przystąpił również do otwartego funduszu emerytalnego. Jednakże nie została spełniona przesłanka wymaganego 25 letniego okresu zatrudnienia.

Sąd nie prowadził postępowania dowodowego na okoliczność ewentualnego wykonywania pracy w szczególnych warunkach w trakcie innych okresów zatrudnienia wnioskodawcy. Ustalenia w tym zakresie nie miałyby żadnego wpływu na rozstrzygnięcie sprawy, nie dawałyby też skarżącemu podstaw do dodatkowych roszczeń. Dalsze prowadzenie postępowania spowodowałoby więc jedynie jego wydłużenie, które w okolicznościach sprawy niniejszej należało ocenić jako zbędne.

Mając na uwadze ustalone w sprawie okoliczności oraz w świetle powołanych przepisów, należy stwierdzić, że B. H. nie legitymuje się 25 letnim stażem pracy. Tym samym wnioskodawca nie spełnił kumulatywnych przesłanek nabycia prawa do przedmiotowego świadczenia, w związku z czym nie było podstaw do zmiany zaskarżonej decyzji.

Od tego wyroku apelację wniósł wnioskodawca B. H. zaskarżając wyrok w całości. Wyrokowi zarzucał obrazę prawa procesowego art.23 § 1 kpc poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów przez błędne przyjęcie, że pracę w gospodarstwie rodziców wykonywał tylko doraźnie, że nie mógł pracować przez 4 godziny dziennie, oraz przyjęcie, że nie legitymuje się 25 letnim stażem pracy.

Wnosił o zmianę wyroku poprzez uwzględnienie odwołania w całości ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna i nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny nie stwierdza naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów przy dokonywaniu przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych. Istotą sprawy było ustalenie, czy w okresie uczęszczania do szkoły ponadpodstawowej wnioskodawca wykonywał w gospodarstwie rolnym pracę w wymiarze połowy obowiązującego czasu pracy i czy

ten okres można potraktować jako okres uzupełniający i doliczyć do udowodnionego okresu ubezpieczenia. Sąd Okręgowy bardzo dokładnie i wnikliwie przeprowadził postępowanie dowodowe zmierzające do wyjaśnienia, czy wnioskodawca świadczył pracę w gospodarstwie rolnym rodziców w wymiarze umożliwiającym uwzględnienie tego okresu pracy dla potrzeb ustalenia emerytury. Wydając wyrok, Sąd Okręgowy oparł się na zeznaniach świadków zgłoszonym przez wnioskodawcę i wyjaśnieniach złożonych przez niego w trybie art.299 KPC. Z dowodów tych wynika, że wnioskodawca, uczęszczając do szkoły dziennej – Zasadniczej Szkoły Zawodowej nie mógł poświęcić tyle czasu na prace w gospodarstwie rolnym rodziców, aby można byłoby potraktować ten okres jako pracy w rozumieniu art.10 ust.1 pkt.3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn. Dz.U. z 2016 roku, poz.778). Zajęcia szkolne trwały zazwyczaj 6-8 godzin, poza tym wnioskodawca musiał przygotować się do zajęć, odrobić prace domowe, co w ciągu tygodnia wymagało sporo czasu. Przy obciążeniu obowiązkami szkolnymi nie było możliwe stałe świadczenie pracy w gospodarstwie rolnym. Zwłaszcza, że nie było ono duże i były w nim uprawiane zwyczajowe rośliny nie wymagające stałej pracy (poza truskawkami, ale to uprawa sezonowa).

Sąd Apelacyjny podziela pogląd wyrażony przez Sąd Okręgowy w uzasadnieniu, że pomoc w pracach przy prowadzeniu gospodarstwa rolnego przez dziecko uczęszczające do szkoły ponadpodstawowej nie jest pracą w gospodarstwie rolnym i ma jedynie charakter pomocy rodzinnej, wypełniającej dyspozycję art.91 § 2 kro. Praca wnioskodawcy nie miała charakteru stałej, a była jedynie pomocą w wykonywaniu typowych obowiązków domowych, zwyczajowo wymaganych od dziecka, będącego członkiem wspólnoty rodzinnej i jako taka nie stanowi podstawy do uwzględnienia jej do stażu ubezpieczeniowego. Dopuszczalność uwzględnienia przypadających przed dniem 1 stycznia 1983 roku okresów pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia jako okresów składkowych w rozumieniu art.10 ust.1 pkt.3 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych odnosi się do okresów pracy w rolnictwie w typowym codziennym rozmiarze koniecznym do prowadzenia gospodarstwa rolnego, która wymagała stałego wykonywania lub pozostawania w gotowości do świadczenia normalnych obowiązków rolnych przynajmniej w wymiarze połowy czasu pracy obowiązującego pracowników. Słusznie zatem Sąd Okręgowy przyjął, że obowiązki szkolne w ramach uczęszczania do szkoły ponadpodstawowej wykluczały taki charakter pracy. Sytuacja taka była wielokrotnie oceniana przez Sąd Najwyższy, nie tylko w powołanych przez Sąd Okręgowy orzeczeniach, ale też w wyrokach z dnia 7 listopada 1997 roku w sprawie II UKN 318/97 (OSNAPiUS 1998, Nr 16, poz.491).

Sąd Okręgowy postępowanie dowodowe przeprowadził prawidłowo, a ocena dowodów została dokonana bez przekroczenia granic zakreślonych w art.233 § 1 KPC. Pogląd prawny Sądu Okręgowego został należycie uzasadniony, a wywody w tym zakresie są logiczne i wyczerpujące i dokonane na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego i powołaniem się na orzecznictwo Sądu Najwyższego w podobnych stanach faktycznych i prawnych. Rozstrzygnięcie zostało oparte na właściwej podstawie prawnej. Chybiony zatem jest zarzut apelacji w przedmiocie niewłaściwej oceny materiału dowodowego przez Sąd Okręgowy i wadliwej interpretacji poszczególnych wypowiedzi świadków i wnioskodawcy.

Sąd Apelacyjny w pełni podziela ustalenia faktyczne i argumentację prawną Sądu Okręgowego i przyjmuje za swoje. W tej sytuacji nie zachodzi potrzeba ich powtarzania.

Pozostałe wywody apelacji sprowadzając się do podważenia oceny dowodów dokonanej przez Sąd Okręgowy i stanowią polemikę z prawidłowymi ustaleniami tego Sądu. Sąd Okręgowy wyczerpująco w uzasadnieniu wypowiedział się, co do powodów, dla których oparł się na dowodach przedstawionych przez wnioskodawcę i ocenił ich przydatność dla dokonania ustaleń faktycznych. Sąd Apelacyjny nie znajduje podstaw do uznania, że przy tej ocenie została przekroczona granica swobodnej oceny dowodów i naruszony został przepis art.233 § 2 KPC. Przepis ten zawiera nakaz - nie doznający wyjątku, aby wyrażona ocena w aspekcie wiarygodności dokonana była na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału w sprawie oraz uwzględnienie wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu (por. m. in. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 29 października 1996 r., III CKN 8/96 - OSNC 1997, nr 3, poz. 30) Wyraz tej oceny Sądu Okręgowego znalazł się w motywach wyroku, a zatem uzasadnienie zaskarżonego wyroku w pełni odpowiada wymogom art. 328 § 2 KPC. Należy jedynie zgodzić się z podnoszonym przez wnioskodawcę zarzutem, że w treści uzasadnienia zostało mylnie wpisane nazwisko K. M., ale ten

błąd nie dyskwalifikuje wartości merytorycznej rozstrzygnięcia. Został on popełniony przez przytaczaniu podstawy prawnej wyroku i nie dotyczy ustaleń faktycznych.

Z tych względów i na mocy powołanych powyżej przepisów oraz na podstawie art.385 KPC Sąd Apelacyjny orzekł, jak w sentencji.